

POSTANOWIENIE

Dnia 29 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 czerwca 2022 r.
sprawy **M. P.**
skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 grudnia 2021 r., sygn. akt II AKa (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 25 stycznia 2021 r., sygn. akt VIII K (...),

postanowił

1. **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
2. **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. K. - Kancelaria Adwokacka w W.- kwotę 738 zł, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
3. **obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. P. został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 stycznia 2021 r., sygn. akt VIII K (...), na karę 7 lat pozbawienia wolności za to, że w dniu 2 lipca 2019 r., w (...) Ośrodku dla Osób Nietrzeźwych, przy ul. K. w W., działając z zamiarem ewentualnym spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, dynamicznie popchnął T. J. w plecy, powodując upadek pokrzywdzonego z wysokości ciała na drzwi i podłogę, w wyniku czego spowodował u niego obrażenia

ciała w postaci złamania kręgu szyjnego C 2 z podwichnięciem kręgów szyjnych i stłuczeniem rdzenia kręgowego, skutkujące powstaniem choroby realnie zagrażającej życiu w postaci ostrej niewydolności krążeniowo - oddechowej oraz ciężką chorobą długotrwałą w postaci niedowładu czterokończynowego oraz spastyczności kończyn górnych, tj. czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 28 lutego 2020 r. do dnia 25 stycznia 2021 r.

Obrońca oskarżonego oraz prokurator wnieśli apelacje od wyroku Sądu I instancji.

Obrońca zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:
 - art. 7 k.p.k., polegającą na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów w zakresie oceny: (a) wyjaśnień oskarżonego, (b) nagrania z kamer monitoringu S., (c) protokołu oględzin wskazanego nagrania, co skutkowało dokonaniem błędnych, niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych w zakresie strony podmiotowej - przypisaniem działaniu oskarżonego umyślności w zamiarze ewentualnym - podczas gdy z dowodów tych nie wynika, ażeby oskarżony miał obejmować świadomością możliwość spowodowania swoim zachowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego i na nastąpienie takiego skutku się godzić;
 - art. 7 k.p.k., polegającą na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów i popadnięcie w sprzeczność w ramach ich oceny poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego w części wskazującej, że oskarżony swoje działanie wobec pokrzywdzonego podjął w obawie o własne zdrowie i życie, będąc uprzednio adresatem gróźb ze strony głośno zachowującego się, uderzającego o sprzęty sali pokrzywdzonego, przy jednoczesnym uznaniu za wiarygodne, spójne, logiczne zeznań świadków - pracowników S. - w osobach W. K., R. H., P. B., z depozycji których wynika, że pokrzywdzony od momentu przyjęcia do S. był osobą agresywną, wulgarną, głośną, nie dającą się uspokoić, szarpiącą się z opiekunem, nie wykonującą poleceń, co skutkowało niekorzystnymi dla oskarżonego ustaleniami faktycznymi i ocenami, jakoby nie miał on podstaw czuć się zagrożony i

jakoby jego reakcje nie dawały się uzasadnić, a także jakoby - w okolicznościach sprawy - zachowanie pokrzywdzonego nie mogło zostać przez oskarżonego poczytane jako stanowiące zagrożenie dla oskarżonego;

- art. 410 k.p.k., polegającą na nieuwzględnieniu przy orzekaniu dokumentu znajdującego się na k. 12 akt (karta stanu zdrowia pokrzywdzonego sporządzona w S.), wskazującego że o godz. 23:10 w dniu 1 lipca 2019 r., zatem na godzinę przed popchnięciem pokrzywdzonego przez oskarżonego, pokrzywdzony był - w świetle wiedzy fachowej przekazanej w ustnej opinii biegłego lekarza złożonej na rozprawie w dniu 22 stycznia 2021 r. - niewydolny oddechowo z poziomem wysycenia tlenem krwi wynoszącym 83%, które to uchybienie skutkowało przypisaniem oskarżonemu wywołania swoim działaniem skutku w postaci m.in. niewydolności oddechowej u pokrzywdzonego, podczas gdy pokrzywdzony był niewydolny oddechowo zanim doszło do jego popchnięcia i upadku o godz. 00:09 w dniu 2 lipca 2019 r.;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- ustalenie przez Sąd, że w bezpośrednim następstwie czynu oskarżony nie podjął czynności zmierzających do minimalizacji skutków zdarzenia, w sytuacji gdy z wyjaśnień oskarżonego oraz nagrania z monitoringu - w tym wydruków klatek z nagrania znajdujących się na k. 96 - wynika, że niezwłocznie po popchnięciu pokrzywdzonego zakończonym upadkiem, podszedł on do pokrzywdzonego, wzywał na pomoc pracowników S. poprzez uderzanie w drzwi sali, nadto odsunął pokrzywdzonego od drzwi aby - otwierając się do środka - nie trafiły one pokrzywdzonego, co skutkowało niezasadnym przyjęciem okoliczności obciążających, wpływających na wymiar kary;

- nadanie przez Sąd zbyt dużej rangi okoliczności uprzedniej karalności oskarżonego za drobne przestępstwo przeciwko mieniu, co skutkowało - w ramach wymiaru kary - zbyt surową reakcją karną w relacji do tak określonej okoliczności obciążającej;

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu na art. 156 § 2 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i w konsekwencji zmianę rozstrzygnięcia o karze, w wypadku zaś nieuwzględnienia tego wniosku, o orzeczenie kary

łagodniejszej. Nadto, o przyznanie od Skarbu Państwa na jego rzecz kosztów obrony udzielanej oskarżonemu z urzędu w instancji odwoławczej, gdyż koszty te nie zostały opłacone w całości ani w żadnej części oraz o zwolnienie oskarżonego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego i przejęcie tych kosztów na rachunek Skarbu Państwa.

Prokurator zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego na niekorzyść oskarżonego, w zakresie orzeczenia o karze. Zarzucił wyrokowi rażącą niewspółmierność (łagodność) wymierzonej oskarżonemu kary, tj. kary 7 lat pozbawienia wolności, w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz stopnia winy oskarżonego, przy zastosowaniu niedostatecznej oceny przesłanek wymiaru kary, w szczególności nie nadania właściwej rangi przesłankom w postaci rodzaju i rozmiaru ujemnych następstw przestępstwa, uprzedniej karalności oskarżonego, jego zachowania po popełnieniu przestępstwa, jak też pominięciu przesłanki w postaci popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na stan zdrowia, jak też nadmierne zawyżenie znaczenia przesłanek łagodzących w postaci rodzaju zamiaru i życia oskarżonego przed popełnieniem przestępstwa, co skutkowało orzeczeniem kary, która nie spełnia swej funkcji w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej i nie zaspokoja społecznego poczucia sprawiedliwości

Wniósł przy tym o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie wobec oskarżonego kary w wysokości 11 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 13 grudnia 2021 r., sygn. akt II AKa (...), utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Wyznaczony skazanemu z urzędu obrońca wniósł kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości i zarzucając mu rażące naruszenie prawa poprzez:

1. naruszenie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nie dość wnikliwe odniesienie się przez Sąd odwoławczy do zarzutów apelacji, czego dowodem było lakoniczne i lapidarne uzasadnienie wyroku Sądu Odwoławczego,
2. obrazę przepisów prawa procesowego, tj.: naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zgromadzonych dowodów, w sposób uchybiający zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, co wyrażało się w odmowie dania wiarygodności wyjaśnieniom M. P., w zakresie, w

jakim ten wyjaśniał, także na rozprawie odwoławczej, a także w zakresie przekroczenia przez Sąd Odwoławczy zasady swobodnej oceny dowodów w zakresie oceny: nagrania z kamer monitoringu S., protokołu oględzin wskazanego nagrania, co skutkowało dokonaniem błędnych, niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń faktycznych w zakresie strony podmiotowej —przypisaniem działaniu oskarżonego umyślności w zamiarze ewentualnym —podczas gdy z dowodów tych nie wynika, ażeby skazany miał obejmować świadomością możliwość spowodowania swoim zachowaniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonego i na nastąpienie takiego skutku się godzić;

3. obrazę przepisów prawa procesowego tj.: naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd Odwoławczy zasady swobodnej oceny dowodów i popadnięcie w sprzeczność w ramach ich oceny poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień skazanego w części wskazującej, że skazany swoje działanie wobec pokrzywdzonego podjął w obawie o własne zdrowie i życie, będąc uprzednio adresatem gróźb ze strony głośno zachowującego się, uderzającego o sprzęty sali pokrzywdzonego, przy jednoczesnym uznaniu za wiarygodne, spójne, logiczne zeznań świadków —pracowników S. —w osobach W. K., R. H., P. B., z depozycji których wynika, że pokrzywdzony od momentu przyjęcia do S. był osobą agresywną, wulgarną, głośną, nie dającą się uspokoić, szarpiącą się z opiekunem, nie wykonującą poleceń, co skutkowało niekorzystnymi dla skazanego ustaleniami faktycznymi i ocenami, jakoby nie miał on podstaw czuć się zagrożony i jakoby jego reakcje nie dawały się uzasadnić, a także jakoby —w okolicznościach sprawy — zachowanie pokrzywdzonego nie mogło zostać przez skazanego poczytane jako stanowiące zagrożenie dla skazanego;

4. naruszenie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez art. 410 k.p.k. polegającą na nieuwzględnieniu przy orzekaniu za Sądem Okręgowym dokumentu znajdującego się na k. 12 akt (karta stanu zdrowia pokrzywdzonego sporządzona w S.), wskazującego że o godz. 23:10 w dniu 1 lipca 2019 r., zatem na godzinę przed popchnięciem pokrzywdzonego przez oskarżonego, pokrzywdzony był —w świetle wiedzy fachowej przekazanej w ustnej opinii biegłego lekarza złożonej na rozprawie w dniu 22 stycznia 2021 r. —niewydolny oddechowo z poziomem wysycenia tlenem krwi wynoszącym 83%, które to uchybienie skutkowało przypisaniem skazanemu

wywołania swoim działaniem skutku w postaci m.in. niewydolności oddechowej u pokrzywdzonego, podczas gdy pokrzywdzony był niewydolny oddechowo zanim doszło do jego popchnięcia i upadku o godz. 00:09 w dniu 2 lipca 2019 r.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi celem ponownego jej rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w W. wniósł o uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co zadecydowało o jej rozpoznaniu i oddaleniu na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności trzeba zauważyć, że podniesione w niej zarzuty wiernie powtarzają te podniesione w apelacji. Kwestie w nich poruszone zostały już rozważone i omówione w uzasadnieniu przez Sąd II instancji. Ponowne rozpoznawanie tych samych zarzutów stanowiłoby zdublowanie kontroli instancyjnej, nieznane polskiej procedurze karnej i wykraczające poza funkcje postępowania kasacyjnego.

Skarżący zarzuca Sądowi odwoławczemu naruszenie art. 7 k.p.k., abstrahując od faktu, że Sąd ów przepisu tego nie stosował, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy. Skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady jedynie wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu I instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2021 r., IV KK 202/21). Zarzucając wyrokowi sądu II instancji naruszenie art. 7 k.p.k. skarżący powinien zatem uprzednio zważyć, czy sąd ten w ogóle prowadził postępowanie dowodowe lub w sposób istotny dokonał modyfikacji oceny materiału dowodowego przyjętej przez sąd *meriti*. Tylko w takich okolicznościach, zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia przez Sąd II instancji art. 7 k.p.k. może być zasadny.

Trzeba mieć na uwadze, że skuteczność zarzutu kasacji wskazującego na uchybienia w sferze kompletowania i oceny zgromadzonego materiału

dowodowego przez sąd I instancji oraz bezpodstawne zaakceptowanie takiego stanu rzeczy przez instancję odwoławczą jest wprawdzie teoretycznie możliwa, lecz w praktyce ograniczona do przypadków, w których treść orzeczenia świadczy o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w stopniu jednoznacznym, oczywistym i niepodlegającym dyskusji, zaś akceptacji przez sąd *ad quem* wadliwych wyników postępowania dowodowego nie można pogodzić z zasadą rzetelnej i wszechstronnej kontroli odwoławczej” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2021 r., V KK 522/21). Skarżący nie wykazał ani w podstawie prawnej zarzutów, ani w ich treści, na czym polega błąd Sądu odwoławczego w ocenie materiału dowodowego, zebranego przez Sąd I instancji. Poprzestał na polemice z ustaleniami dokonanymi przez Sąd Okręgowy, a zaaprobowanymi przez Sąd Apelacyjny, skupiając się na przedstawieniu alternatywnej wersji wydarzeń, a nie na wykazaniu błędów po stronie Sądu. Argumentacja podniesiona w kasacji, jak i wcześniej w apelacji, abstrahuje od faktu istnienia nagrania przebiegu zdarzenia oraz jego świadków, jak również bezpośredniego wpływu urazu na funkcje życiowe pokrzywdzonego, w związku z uszkodzeniem fragmentu rdzenia kręgowego. O tym, że do uszkodzenia rdzenia kręgowego doszło u pokrzywdzonego właśnie na skutek pchnięcia przez skazanego, a nie wcześniejszych upadków, świadczy stwierdzony przez biegłego na nagraniu niedowład lewej strony ciała pokrzywdzonego, który wystąpił dopiero po uderzeniu przez niego o drzwi i podłogę, w związku z działaniem M. P..

Wszystkie okoliczności zdarzenia, zarejestrowane na kamerach umieszczonych w Izbie Wytrzeźwień, zostały kompleksowo omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji. Podobną szczegółowością rzeczywiście nie cechuje się uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego, które trudno w tym względzie uznać za wzorcowe. Nie mniej nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż świadczy to o wadliwości i zdawkowości kontroli instancyjnej, ponieważ Sąd Apelacyjny dokonał prawidłowej oceny słuszności wyroku Sądu I instancji. Trzeba mieć na uwadze, że sposób wykonania obowiązku art. 457 § 3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma

wspierać te zarzuty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2021 r., IV KK 582/21). Jednocześnie, nawet jeśli uzasadnienie orzeczenia sądu odwoławczego pozostawia pewien niedosyt, zbyt lakonicznie odnosząc się do zarzutów apelacyjnych, w tym z naruszeniem wymogów określonych art. 457 § 3 k.p.k., z reguły brak jest podstaw do wydania wyroku przez Sąd Najwyższy (art. 537a k.p.k.) z uwagi na ustawowy wymóg istnienia wpływu naruszenia prawa na treść zaskarżonego wyroku. Jeśli ostateczna ocena prawidłowo przeprowadzonego w pierwszej instancji postępowania jest słuszna, wówczas nie można zasadnie twierdzić, iż na skutek nazbyt pobieżnej analizy zarzutów apelacyjnych doszło do uchybienia, mogącego prowadzić do uwzględnienia kasacji.

Postępowanie przed Sądem odwoławczym, które było przedmiotem oceny w postępowaniu kasacyjnym, zostało przeprowadzone w sposób prawidłowy i słusznie doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji. Zarzuty stawiane przez Autora kasacji okazały się nieskuteczne, a wręcz bezzasadne w stopniu oczywistym – przy czym większość z nich nie miała nawet charakteru kasacyjnego, ponieważ pod pozorem naruszeń prawa procesowego, po raz kolejny atakowała ustalenia faktyczne.

O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

O wynagrodzeniu za sporządzenie i wniesienie kasacji przez obrońcę wyznaczonego z urzędu orzeczono na podstawie § 17 ust. 3 pkt 1 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Sąd Najwyższy nie uwzględnił przy tym wniosku obrońcy o przyznanie mu wynagrodzenia na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. Przytaczany przez obrońcę wyrok Trybunału Konstytucyjnego, stwierdzający niezgodność z Konstytucją jednego z przepisów Rozporządzenia – tj. § 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – dotyczy wyłącznie postępowań w sprawach cywilnych. Nie ma zatem przeszkód prawnych dla stosowania norm określonych w

rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu w niniejszej sprawie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.